

1. [O] tym (...), jakie spośród spraw, podlegających w postępowaniu rozpoznawczym właściwości sądów powszechnych, mogą być poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, decydują przepisy normujące postępowanie przed tym sądem.

2. [N]adanie klauzuli wykonalności powinno być poprzedzone prawomocnym stwierdzeniem przez sąd państwowy – stosownie do art. 711 k.p.c. – wykonalności wyroku sądu polubownego.

3. [R]ozpoznane przez sąd polubowny mogą być tylko takie sprawy należące do trybu postępowania nieprocesowego, raczej nieliczne, których charakter na to zezwala, tzn. co do których spełnione są przesłanki przewidziane w art. 697 § 1 k.p.c.

4. W obecnym stanie prawnym proces oraz postępowanie nieprocesowe są równorzędnymi trybami postępowania sądowego, przy czym tryb postępowania nieprocesowego w sprawach o charakterze majątkowym, w których sąd wszczyna postępowanie na wniosek, nie odbiega tak daleko od zasad obowiązujących w procesie, aby z samego tylko poddania określonej sprawy rozpoznaniu w trybie nieprocesowym wynikało wyłączenie możliwości poddania jej rozstrzygnięciu przez sąd polubowny.

Postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 7 marca 1979 r.

III CRN 10/79

Skład orzekający:

SSN J. Pietrzykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN W. Bryl

SSN K. Olejniczak

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym sprawy z wniosku Antoniego Józefa S. z udziałem Kazimiera S. o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi sądu polubownego na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości od postanowienia Sądu Powiatowego dla m. Łodzi z dnia 13 sierpnia 1974 r. oddalił rewizję nadzwyczajną.

Uzasadnienie

W dniu 23.IV.1974 r. Antoni S. i Kazimiera S. sporządzili zapis na sąd polubowny, mocą którego poddali pod rozstrzygnięcie Sądu Polubownego istniejący między nimi spór co do zniesienia ustawowej małżeńskiej wspólności majątkowej i podziału majątku objętego tą wspólnością.

Sąd Polubowny wyrokiem z dnia 2.V.1974 r., wydanym po przeprowadzeniu rozprawy z udziałem powoda Antoniego S. i pozwanej Kazimiera S., zniósł z dniem 2.V.1974 r. ustawową małżeńską wspólność majątkową pomiędzy stronami, ustalił szczegółowo skład majątku objętego wspólnością oraz każdej ze stron przyznał na własność przedmioty majątkowe wymienione w sentencji wyroku. Z porównania treści pozwu z sentencją tego wyroku oraz z uzasadnieniem wyroku wynika, że Sąd Polubowny, zgodnie ze stanowiskiem stron, przyznał powodowi udział w około 2/3 częściach majątku wspólnego, pozwanej zaś w około 1/3 tego majątku.

We wniosku z dnia 28.VI.1974 r. Antoni S. wniósł o nadanie wyżej wymienionemu wyrokowi Sądu Polubownego klauzuli wykonalności. Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu rozprawy, na której Kazimiera S. nie oponowała przeciwko wnioskowi, postanowieniem z dnia 13.VIII.1974 r. nadał klauzulę wykonalności zgodnie z wnioskiem.

W rewizji nadzwyczajnej, opartej na podstawie rażącego naruszenia art. 78 Konstytucji PRL, art. 23, 27 i 43 k.r.o., art. 2 § 1, 697 § 1, 711, 777 pkt 2 i 781 k.p.c. oraz naruszenia interesu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Minister Sprawiedliwości wniósł o uchylenie ostatnio wymienionego postanowienia i o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niewątpliwie trafnie zarzucono w rewizji nadzwyczajnej rażące naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów art. 711 k.p.c. oraz art. 777 pkt 2 w związku z art. 781 § 4 k.p.c. Sąd Rejonowy przeoczył, że zgodnie z dyspozycją art. 711 § 2 k.p.c. wyrok sądu polubownego uzyskuje moc prawną na równi z wyrokiem sądu państwowego dopiero po stwierdzeniu przez sąd państwowy jego wykonalności. Bez przeprowadzenia postępowania w tym przedmiocie nie jest dopuszczalne nadanie przez sąd państwowy wyrokowi sądu polubownego klauzuli wykonalności w myśl art. 781 § 4 k.p.c., gdyż **nadanie klauzuli wykonalności powinno być poprzedzone prawomocnym stwierdzeniem przez sąd państwowy – stosownie do art. 711 k.p.c. – wykonalności wyroku sądu polubownego.** Do postępowania bowiem o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego, nie zaś do postępowania o nadanie takiemu wyrokowi klauzuli wykonalności, należy dokonanie przez sąd państwowy oceny co do tego, czy wyrok sądu polubownego nie uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (art. 711 § 3 k.p.c.). Tymczasem Sąd Rejonowy połączył te dwa odrębne postępowania, kumulując je w jednym postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności.

Wskazane wyżej rażące naruszenie wymienionych przepisów prawa mogłoby jednak uzasadniać uwzględnienie rewizji nadzwyczajnej, wniesionej po upływie przeszło 4 lat od uprawomocnienia się zaskarżonego postanowienia, a więc z bardzo dużym przekroczeniem 6-miesięcznego terminu przewidzianego w art. 421 § 2 k.p.c., gdyby zostało wykazane, że wyrok Sądu Polubownego swą treścią uchybia praworządności lub zasadom współżycia społecznego, w konsekwencji zaś, że zaskarżone postanowienie nie tylko rażąco narusza prawo, lecz ponadto interes Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W rewizji nadzwyczajnej nie kwestionuje się dopuszczalności poddania pod rozstrzygnięcie sądu polubownego sporu między małżonkami o zniesienie małżeńskiej wspólności majątkowej, natomiast podnosi się, że nie jest dopuszczalne poddanie rozstrzygnięciu tego sądu spraw, które w sądzie powszechnym podlegają rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym. Tak generalnie wyrażonego poglądu Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie podziela z przyczyn następujących:

Przepis art. 22 k.p.n., według którego roszczenia majątkowe będące przedmiotem sprawy, która należy do postępowania niespornego można poddać pod rozstrzygnięcie sądu

polubownego, nie został wprowadzie zamieszczony w obecnie obowiązującym kodeksie postępowania cywilnego, nie oznacza to jednak, zdaniem Sądu Najwyższego, zasadniczej zmiany dotychczasowego stanu prawnego. Należy bowiem mieć na uwadze, że w ówczesnym stanie prawnym postępowanie niesporne (obecnie nieprocesowe) było unormowane w odrębnym akcie prawnym, mianowicie w kodeksie postępowania niespornego. Skoro zaś instytucja sądu polubownego była unormowana w ówczesnym kodeksie postępowania cywilnego, zastosowanie jej do spraw podlegających rozpoznaniu przez sąd powszechny w postępowaniu unormowanym przez kodeks postępowania niespornego wymagało zamieszczenia w tym kodeksie odrębnego przepisu, jakim był przepis art. 22 k.p.n. Kodeks postępowania cywilnego z dnia 17 listopada 1964 r. objął zakresem swojej regulacji nie tylko postępowanie rozpoznawcze w procesie (część pierwsza, księga pierwsza), lecz także w postępowaniu nieprocesowym (księga druga), natomiast przepisy dotyczące sądu polubownego zostały objęte księgą trzecią normującą szczególny rodzaj postępowania rozpoznawczego, jakim jest postępowanie przed sądem polubownym. Przy takiej systematyce części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego, według której przepisy o sądzie polubownym zostały poprzedzone przepisami o procesie oraz o postępowaniu nieprocesowym, nie było potrzeby zamieszczenia w księdze drugiej przepisu odpowiadającego treści uchylonego art. 22 k.p.n., **o tym bowiem, jakie spośród spraw, podlegających w postępowaniu rozpoznawczym właściwości sądów powszechnych, mogą być poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, decydują przepisy normujące postępowanie przed tym sądem.** Tak więc nierecypowanie przez obowiązujący obecnie kodeks postępowania cywilnego art. 22 k.p.n., podobnie jak i art. 21 k.p.n., jest konsekwencją unormowania w jednym akcie prawnym całego postępowania rozpoznawczego, to jest procesu, postępowania nieprocesowego oraz postępowania przed sądem polubownym.

Sposobu rozstrzygnięcia rozważanego zagadnienia nie przesądza także treść powołanego w rewizji nadzwyczajnej art. 13 § 2 k.p.c., treść bowiem tego paragrafu umożliwia jedynie odpowiednie stosowanie przepisów o procesie do innych rodzajów postępowań. Przepis ten więc nie jest przydatny dla wyjaśnienia rozważanego zagadnienia, skoro unormowania dotyczące możliwości poddania sporów pod rozstrzygnięcie sądu polubownego zostały zamieszczone nie w przepisach o procesie, lecz w odrębnych przepisach o sądzie polubownym. Decydujące w tym względzie znaczenie należy przypisać przepisom art. 697 k.p.c.

Według art. 697 § 1 k.p.c. poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego mogą być spory o prawa majątkowe, z wyraźnym wyłączeniem sporów o alimenty i ze stosunku pracy. Spory o prawa majątkowe występują nie tylko w sprawach rozpoznawanych przez sądy powszechne w procesie, lecz także w niektórych rodzajach spraw rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, typowym zaś ich przykładem są sprawy o zniesienie współwłasności, o dział spadku, o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami.

Dalszym ograniczeniem dopuszczalności poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego jest warunek, aby poddanie sporu rozstrzygnięciu tego sądu mieściło się w granicach zdolności stron do samodzielnego zobowiązania się. Przesłance tej niewątpliwie odpowiadają wyżej wymienione trzy rodzaje spraw, skoro osoby związane stosunkiem współwłasności lub stosunkiem wynikającym ze wspólności majątku spadkowego oraz małżonkowie mogą dokonać zniesienia współwłasności, działu spadku lub podziału wspólnego w drodze umowy. W odniesieniu do działu spadku możliwość taką *expressis verbis* przewidują przepisy art. 1037 k.c., które w myśl art. 46 k.r.o. stosuje się odpowiednio do podziału majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską.

Przesądającego znaczenia nie można przypisać także sformułowaniom przepisów o sądzie polubownym, które posługują się terminologią właściwą dla procesu, a nie dla postępowania nieprocesowego, mianowicie pojęciem stron. Terminologia właściwa postępowaniu nieprocesowemu (uczestnicy postępowania) wchodzi w rachubę wtedy, gdy dojdzie do wszczęcia takiego postępowania. Natomiast w razie umownego zniesienia współwłasności, działu spadku lub podziału majątku wspólnego współwłaściciele, współspadkobiercy lub małżonkowie występują jako strony umowy według terminologii stosowanej w prawie materialnym (por. przykładowo art. 69 i 72 k.c.). Według terminologii przyjętej przez przepisy o sądzie polubownym i według konstrukcji postępowania przed tym sądem podmioty wyżej wymienionych stosunków prawnych występują w tym postępowaniu jako strony sporu poddanego przez nie rozstrzygnięciu sądu polubownego.

Jest rzeczą oczywistą, że w postępowaniu przed sądem polubownym w charakterze stron muszą uczestniczyć wszyscy współwłaściciele, wszyscy współspadkobiercy lub oboje małżonkowie albo następcy prawni tych osób, z okoliczności tej nie można jednak wyprowadzić

wniosku o niedopuszczalności poddania sporów w tym przedmiocie rozstrzygnięciu przez sąd polubowny, pozbawienie bowiem strony możliwości obrony jej praw przed sądem polubownym stanowi podstawę skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 712 § 1 pkt 2 k.p.c.).

W obecnym stanie prawnym proces oraz postępowanie nieprocesowe są równorzędnymi trybami postępowania sądowego, przy czym tryb postępowania nieprocesowego w sprawach o charakterze majątkowym, w których sąd wszczyna postępowanie na wniosek, nie odbiega tak daleko od zasad obowiązujących w procesie, aby z samego tylko poddania określonej sprawy rozpoznaniu w trybie nieprocesowym wynikało wyłączenie możliwości poddania jej rozstrzygnięciu przez sąd polubowny.

Nie wyłączając więc generalnie dopuszczalności poddania rozpoznaniu przez sąd polubowny spraw, które w postępowaniu przed sądem państwowym należą do trybu nieprocesowego, należy z całym naciskiem stwierdzić, że **rozpoznane przez sąd polubowny mogą być tylko takie sprawy należące do trybu postępowania nieprocesowego, raczej nieliczne, których charakter na to zezwala, tzn. co do których spełnione są przesłanki przewidziane w art. 697 § 1 k.p.c.**

Jak już wyżej wyjaśniono, małżonkowie mogą poddać rozstrzygnięciu przez sąd polubowny spór o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej, a w tym także spór o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. W konsekwencji tego stanowiska nie można uznać, że Sąd Rejonowy, gdyby prawidłowo zastosował przepis art. 711 § 3 k.p.c., miałby podstawę do uznania, że wyrok sądu polubownego, o który chodzi w sprawie, uchybia praworządności.

Przystępując do dalszego zarzutu rewizji nadzwyczajnej, według którego Sąd Rejonowy musiałby odmówić stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego ze względu na nierespektowanie przez ten sąd zasad współżycia społecznego, należy zauważyć, że w świetle materiału sprawy oboje małżonkowie zarówno w postępowaniu przed sądem polubownym, jak i w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, godzili się na taki właśnie wyrok, przy czym – jak wyżej wyjaśniono – również w drodze umowy o podział majątku wspólnego mogliby w taki sam sposób dokonać podziału łącznie z określeniem nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Pomimo tego zaskarżone postanowienie mogłoby być skutecznie podważone, gdyby zachodziły podstawy do uznania, że wyrok sądu polubownego godzi w chronione Konstytucją oraz obowiązującymi przepisami prawa rodzinnego dobro rodziny. Wtedy bowiem zaskarżonemu postanowieniu można by zasadnie postawić zarzut naruszenia interesu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, co – wobec wniesienia rewizji nadzwyczajnej po upływie terminu przewidzianego w art. 421 § 2 k.p.c. – jest niezbędne do uwzględnienia tej rewizji nadzwyczajnej.

Rozpoznając sprawę w aspekcie tej podstawy nadzwyczajno-rewizyjnej, przy uwzględnieniu stanu istniejącego w chwili rozpoznawania rewizji nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy zgodnie z art. 423 § 2 k.p.c. wziął pod uwagę materiał sprawy Sądu Rejonowego w Łodzi, w świetle którego prawomocnym wyrokiem z dnia 12.I.1978 r. został orzeczony rozwód małżeństwa Kazimierzy i Antoniego S. z winy żony. Z materiału tej sprawy oraz dokonanych w niej ustaleń wynika ponadto, że dzieci stron są pełnoletnie oraz że zamieszkują one z ojcem. W tym stanie rzeczy nie znalazł Sąd Najwyższy uzasadnionych argumentów do przyjęcia, aby zaskarżone postanowienie mogło być uznane za naruszające szczególnie chroniony interes rodziny, a tym samym interes Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nie przekonuje również pogląd, jakoby zaskarżone postanowienie mogło być wzruszone, pomimo wniesienia rewizji nadzwyczajnej po upływie 6-miesięcznego terminu, przewidzianego w art. 421 § 2 k.p.c., z tego powodu, że Sąd Rejonowy nadał wyrokowi sądu polubownego klauzulę wykonalności, chociaż wyrok ten nie zawiera rozstrzygnięcia o wzajemnym obowiązku stron wydania sobie przedmiotów, które zostały im przyznane na własność. Po pierwsze bowiem w rewizji nadzwyczajnej nie twierdzi się nawet, aby wyrok Sądu Polubownego, pomimo upływu przeszło 4 lat od chwili jego wydania, nie został faktycznie wykonany. Po wtóre zaś gdyby nawet nie wszystkie z przedmiotów, przyznanych na własność każdemu z małżonków, zostały wydane przez stronę przeciwną, zaskarżone postanowienie nie stanowiłoby przeszkody do wystąpienia przez osobę uprawnioną przeciwko drugiej stronie ze stosowną skargą wydobywczą.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 421 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Źródło: OSNC 1979, nr 10, poz. 197